Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Stop pożarom traw! Nie wypalaj, nie zabijaj!

2023-03-20

fot. OSP Opacz

Przyszła astronomiczna wiosna. Wraz z nią powraca temat wypalania traw na łąkach i nieużytkach rolnych. Przypominamy – to nielegalny proceder, a przede wszystkim szkodliwy dla środowiska oraz niebezpieczny dla ludzi i zwierząt.

Płonące łąki, nieużytki rolne i lasy o tej porze roku są prawdziwą plagą i zmorą. Ten niechlubny temat wiosną powraca do nas niczym bumerang.

Niebezpieczne i szkodliwe

Dlatego wciąż przypominamy – wypalanie traw jest niebezpieczne dla ludzi i zwierząt oraz bardzo szkodliwe dla środowiska. Proceder ten nie tylko nie użyźnia gleby, ale przede wszystkim prowadzi do środowiskowej katastrofy – zakłóca jej życie mikrobiologiczne, przerywa naturalny rozkład resztek roślinnych i tworzenie

próchnicy. Może także spowodować zniszczenie wielu gatunków roślin i śmierć zwierząt.

Negatywny wpływ wypalania traw na ludzi

O tym warto pamiętać:

- Wypalanie to jedna z istotnych przyczyn zatruwania i tak już nadmiernie zanieczyszczonej atmosfery – pożar wiąże się z uwalnianiem tlenku węgla oraz innych niebezpiecznych związków chemicznych.
- Dym pochodzący z wypalania jest bardzo niebezpieczny nie tylko z powodu zatruwania atmosfery. Wypalanie traw nierzadko utrudnia również poruszanie się po drogach kierowcom. Gęsty dym ścielący się na drogach ogranicza widoczność, w wyniku czego, podobnie jak we mgle, może dojść do wypadków i kolizji.
- Wypalanie jest świadectwem braku kultury. Wypalacze kompromitują nas jako społeczeństwo w oczach gości i turystów zagranicznych. Wypalanie traw to zjawisko typowo polskie, nie występujące w zachodniej Europie.
- Dobrze widoczny ogień, zwłaszcza wieczorem, powoduje lęk i stres u wielu osób, zwłaszcza starszych.
- Bezmyślne uśmiercanie roślin i zwierząt, a czasami nawet ludzi, poprzez wypalanie godzi w uczucia religijne wielu ludzi – „nie niszcz, nie zabijaj”.
- Każdy pożar, a co za tym idzie – każda interwencja, to duży wydatek. Sam przyjazd straży pożarnej do płonących traw generuje gigantyczne koszty. W skali roku są to setki tysięcy złotych. Koszty to nie tylko wylana woda, spalone paliwo, zużyty sprzęt to przede wszystkim ludzkie życie, zmęczenie, czego nie sposób określić w złotówkach, więc trudno oszacować straty. Te ogromne sumy pokrywane są w ostatecznym rozrachunku z budżetu państwa. Oznacza to, że to my – całe społeczeństwo – ponosimy ciężar finansowy walki z pożarami traw.

Wypalanie traw, a zwierzęta

- Śmierć w płomieniach czyha na ptaki. Niszczone są miejsca lęgowe wielu gatunków gnieżdżących się na ziemi lub w strefie krzewów. Palą się również gniazda już zasiedlone, a zatem z jajami lub pisklętami.

- Dym uniemożliwia pszczołom, trzmielom oblatywanie łąk. Owady te giną w płomieniach, co powoduje zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów.
- Giną też zwierzęta domowe, które przypadkowo znajdą się w zasięgu pożaru, ponieważ tracą orientację w dymie, ulegają zaczadzeniu. Dotyczy to również dużych zwierząt leśnych, takich jak sarny, jelenie czy dziki.
- Płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy i saren.
- W płomieniach lub na skutek podwyższonej temperatury ginie wiele pożytecznych zwierząt kręgowych: płazy i gady (żaby, ropuchy, jaszczurki) oraz ssaki (krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie).
- Przy wypalaniu giną mrówki. Jedna ich kolonia może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. Mrówki zjadając resztki roślinne i zwierzęce ułatwiają rozkład masy organicznej oraz wzbogacają warstwę próchnicy, przewietrzają glebę. Podobnymi sprzymierzeńcami w walce ze szkodnikami są biedronki, zjadające mszyce.
- Ogień uśmierca wiele pożytecznych zwierząt bezkręgowych, m.in. dżdżownice – które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości – pająki, wije, owady (drapieżne i pasożytnicze).

Do więzienia i bez dopłat

Wypalanie traw jest prawnie zabronione. Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę grzywny w wysokości nawet do 5 tys. zł. Co więcej, jeśli wypalanie traw spowoduje pożar, w którym zagrożone zostanie życie lub zdrowie ludzkie, można trafić do więzienia na okres od roku do nawet 10 lat. Ponadto rolnik przyłapany na tym procederze może stracić unijne dopłaty.

Adres źródłowy: https://www.konstancinjeziorna.pl/news/stop-pozarom-traw-nie-wypalaj-nie-zabijaj-0